

TYDZIEŃ Z GAZETĄ

1000



DR HOUSE
SEZON DRUGI

Pyta DVD
z kolejnymi odcinkami

027 43 91 17 99 01



Walka kalorii z karnawałem

W polędzianek zesztył z przepisami na lekkie przekąski, zupy i słodycze



PT-y 2009

Pyta z programem do rozliczenia podatkowego

Prezent!

1000

027 43 91 17 99 01

www.wyborcza.pl/dodatki

KTO PALI, PALIĆ BĘDZIE. ALE GDZIE?

DO BUDY Z PAPIEROSEM

Palacze z niepalaczami żyją jak pies z kotem. Wąrczą, syczą, próbują zabić wrokiem. Czy tę odwieczną wojnę zakończy pokój albo chociaż budka z filtrem?

Dariusz Barmszewicz

Ma być raj!

Posłowie sejmuowej komisji zdawała chcą zakazać palenia m.in. w kawiarniach i pothach, pocigach i na dworcach, na stacjach i przy stankach w autobusach, przy wejściach autobus, gdy pasażerami są dzieci albo latki.

Natógowcy rozpaczą. Raj dla niepalących to dla nich piekło i pułnizna. Tęsknią nierzalbo podłost, będą szlifować hmk bez względu na pogodę.

Wojcia do hinrowców, np. do Cesarza Hinrowego „Pitawska” (o zbiegni z ul. Ciwotka), przez lata okropowy grupki palaczy. Czasem prądów był trzaskający miedz. Ziarna twardele oczyszczali dynka pod

chmurka, ale jednoscist szlasko i bar-dziej dozwolite tematy przodziły. Palacze żyją w WC i tam starodziej. Palacze żyją nie lausają więcej do hinrowca.

CHP, Chudz

-Po prostu kładę dla palaczy światło nie się sprawdziły. Wydzierawiliśmy je na trzy lata. W naszym budynku odopozaranie zakaz palenia a do kamin możemy dojść z papierosami legalnie - cieszy się Izabela Walbirska-trzewik z CHP.

Jedna z rudi sioł w artium. Laska konserwacja z aluminiem, trzy sejar ki i dżezek, w smokst stołk z podłodka na urogi. Nie ma drzwi. To bar-dzo dobre rozprężenie. Dla nas i dla twórcy bucyen palaczy. Przyjechałem spod Łodzi na szkoleniu i pomieściłem, że mogę tylko w budce - mówi Marek Wócił.



Kabina dla palaczy w Centrum Finansowym „Pitawska”

Wciąż się. Wymusza dym, któ-ry znikła w dżezku, trafiła do systemu filtrów węgloszych schowawych za paleniami. Wielki popielniczka narzywa na Systemem Obsługi Popiołu pochłania zwracającego się pola. Nie znie smrochu.

-Kto pali, palić będzie. Dawniej mi-siałam wychodzić na zewnątrz, sied-na ulicy ażyszować się z papierosami. Teraz mam komfort - zachwala Małgo-rza Karuz z PKO BP.

Do kabiny wchodzi trzech mężczyzna. Robi się dżezko. Ale mi-ćci się nawet sześć-osiem osób - za-pewnia pani Karuz. - Popalali pa-wo wczasy na schodach albo w WC? - pyta. - My? Nie. Skąd - przekonują z kabinami twirzami.

-Kasce kabiny ze Szwecji światło wciągnęła dym. No, chyba że ktoś

zosiłwie skamienia zewnątrz będzie dymować w drugą stronę. Filtry usu-wają aż 99,9985 proc. najbar-dziej szkodliwych substancji, zapowiadają taką klasę czystości powietrza jak na salach operacyjnych w szpitalach - za-pewnia Monika Wyczeronek ze spółki Smolec iwee Systemy (nie pali, ale zna smolek papierosów). Wytrza w całej Bu-ropie smolek już ponad 10 tys. rocznie wielkość kabiny, w Warszawie są w urzędzie miasta, m.in. przy Młodowcu. Twirzali ze palacze, wy-chłodzającą zewnątrz, tracą w ten sposób z dymem aż dwa dni pracy. Bard-ko skrzepa dżezus do popielniczki nie traci się, czas na ubieranie, bar-dziej znużająca do palenia, bo jest na w-t-doku, sprawia, że pracownicy zra-dziej dionymi. ©